

roga do sukcesu nie jest prosta. Wiedzą o tym businessmani czytający Businessmana, wie dobrze Kia, która w zaledwie dwie i pół dekady przeszła imponującą metamorfozę z motoryzacyjnego debiutanta do jednego z największych graczy w przemyśle, innowatora, na którym teraz wzorują się inni. Droga do popularności nie była jednak prosta także dla hybryd. Jak się okazuje, nie jest wcale łatwo zrobić atrakcyjną hybrydę, którą ludzie chcieliby kupować. Przez lata ich zakup wiązał się z wieloma wyrzeczeniami: zrażały wysoką ceną, posiadały ograniczoną dynamikę, a ich technologie nie przekładały się na oczekiwane cudowne oszczędności kosztów eksploatacji. No i ponad to wszystko - były po prostu brzydkie. Do dziś nie wiadomo, co skłoniło stylistów, by z każdej hybrydy robili bezkształtny twór, tak jakby hybrydy musiały być motoryzacyjnym odpowiednikiem tranu.

Po części w końcu były takim złem koniecznym – dziś bardziej niż kiedykolwiek widzi się atrakcyjność tego rozwiązania i pokłada się w nim wielkie nadzieje. W czasie gdy Hybrydy stają się jednymi z najbardziej korzystnych i atrakcyjnych pozycji na rynku.

diesle mają coraz gorszą prasę ze względu na wysoką szkodliwość dla środowiska, jednostki benzynowe nie przynoszą oczekiwanego postępu, a silniki czysto elektryczne także nie mogą wyjść ponad swoje dobrze znane ograniczenia, hybryda może okazać się tym złotym środkiem, który najlepiej sprawdzi się już w najbliższych latach motoryzacji.

Już teraz hybrydy stają się jednymi z najbardziej korzystnych i atrakcyjnych pozycji na rynku, czego najnowszym dowodem jest debiutująca właśnie na polskim rynku Kia Niro. Nie jest to typowa hybryda – jak się okazuje, by zachować swoją efektywność, nie musi mieć ona wcale dziwnego i niepraktycznego kształtu, a może przybrać formę modnego i funkcjonalnego SUV-a o atrakcyjnych rysach. Jako że model ten od pierwszej kreski był projektowany jako hybryda, jego twórcy dysponowali unikatową przewagą wynikającą z możliwości rozmieszczenia wszystkich podzespołów tak, by pozostawić maksymalną przestronność kabiny i nie pogorszać właściwości jezdnych. Dzięki rozstawowi osi jeszcze większemu o 3 cm od popularnego SUV-a Kii



Sportage, w kabinie Niro wygodnie pomieści się pięć osób oraz 427 litrów bagażu. Nowoczesny projekt poparty jest wykorzystaniem najbardziej zaawansowanych technologii: lekkich i wytrzymałych materiałów, wysokowydajnych akumulatorów litowo-jonowych ważących zaledwie 33 kg oraz złożonego układu napędowego. W układzie hybrydowym współpracuje tu ze sobą sprawny silnik elektryczny oraz benzynowa jednostka 1.6 wyposażona w liczne rozwiązania zwiększające wydajność: cykl pracy Atkinsona, bezpośredni wtrysk paliwa i system odzyskiwania ciepła ze spalin, co przyspiesza proces dochodzenia do optymalnej temperatury pracy.

Dzięki temu zużycie paliwa w cyklu mieszanym udało się ograniczyć zaledwie do niebywałych 3,8 l/100 km, a jednocześnie zatrzymać radość z jazdy – napęd wspólnymi siłami generuje duży moment obrotowy 265 Nm w zakresie od 1000 do 2500 obr./min i moc 141 KM, zapewniając elastyczność lepszą od turbodiesli. Sekretnym składnikiem Niro jest dwusprzęgłowa automatyczna skrzynia biegów, po raz pierwszy zastosowana razem

W układzie hybrydowym w Niro współpracuje ze sobą sprawny silnik elektryczny oraz benzynowa jednostka 1.6.

z układem hybrydowym, co daje jej bezprecedensowa sprawność działania.

Na tym polega przewaga Niro: jest nie tylko dobra jako hybryda, ale atrakcyjna jako samochód. Konkurencyjne ceny modelu zaczynają się już od poziomu 86 900 zł, w tym wliczona jest już automatyczna klimatyzacja, asystent pasa ruchu i 16-calowe aluminiowe obręcze. Wśród kolejnych elementów wyposażenia znajdują się takie niesamowite nowinki techniczne jak system EcoDAS, który na podstawie danych z nawigacji przewiduje profil trasy i rzeźbę terenu, tak by najefektywniej wykorzystać zmagazynowaną energię na przestrzeni całej podróży. Przykładów użytecznego wykorzystania technologii jest więcej: dotykowy ekran o przekątnej do ośmiu cali poprzez funkcję Kia Connected Services wykorzystuje usługi nawigacji TomTom i pozwala sprawdzić na bieżąco ruch drogowy czy też pogodę. Usługa ta jest bezpłatna przez pierwsze siedem lat posiadania samochodu. Tyle też trwa gwarancja na samochód, wliczając w to napęd hybrydowy i akumulatory. Tu nie ma żadnego haczyka Niro ma wszystko to, czego potrzeba. ●